T A D E U S Z   K O S C I U S Z K O

NAYWYŻSZY NACZELNIK SIŁY ZBROYNEY NARODOWEY.

DO KOMMISSYY PORZĄDKOWYCH WSZYSTKICH ZIEM I POWIATOW.

Nigdyby Polakom broń Ich Nieprzyiacioł ſtraszną nie była, gdyby sami pomiędzy sobą zgodni znali swą siłę, i całey tey siły użyć umieli, nigdyby mówię orężem Polaków pokonać nie można, gdyby chytry nieprzyiaciel przewrotnością, zdradą, i podſtępami, nie niszczył i chęci i sposobów odporu. Cały ciąg Tyranii Moſkiewſkiey w Polszcze ieſt dowodem do iakiego ſtopnia ta przemoc miotała losem Naszym, i używaiąc koleią przekupſtwa, zwodniczych przyrzeczeń, podchlebiania przesądom, głaskania namiętności, burzenia iednych przeciwko drugim, czernienia u obcych, wszyſtkiego słowem co złość piekielna z chytroscią nayprzewrotnieysza połączona wymyslić może.

W tylokrotnych zdarzeniach w których Polacy do broni, przeciw niey się porywali, możeż ten Rod Rozboynikow liczyć iedno nad niemi prawdziwe zwycięztwo? a przecież zawsze koniec śmiałości Polſkiey był ten, że zwyciężony nieprzyiaciel wracał na karki Zwycięzców iarzmo na moment ulżone. Zkąd więc pochodził taki Rzeczy Polſkich obrot? czemu ten Narod ięczał bez sposobu wydobycia się? oto ztąd że chytrość Moſkiewſkich Intryg mocnieysza niż broń, gubiła zawsze Polaków samemi Polakami.

Dzieliły nadto nieszczęśliwych Polaków mniemania Rządowe i Opinie względem prawideł, na których wolność i organizacya Narodu gruntowanemi bydź miały, a do niewinney Opinii różnicy wyſtępny duch miłości własney i osobiſtych widoków, mieszał upor, zwłokę i ſkłonność wiązania się z Obcemi, a zatym podłego Onym ulegania.

Czas przyszedł dopełnieniem miary nieszczęść i cierpień przyśpieszony, czas oſtatecznego losu Polſki Epoka, w którym ieden cel, ieden niewątpliwy i sprzeczce podpadać nie mogący zamiar, ziednoczyć powinien serca i umysły, i nie zoſtawić od związku ogólnego oddzielonych Polaków, chyba Zdrayców uznanych, lub lękliwych i niepewnych własnego ſposobu myślenia Obywatelów. Powſtanie Narodu teraźnieysze chce Polszcze wrócić wolność, całość i niepodległość, zoſtawia swobodnieyszemu czasowi i woli Narodu ſtanowić pod iakim on zechce bydź Rządem Powod więc rozmaitości Opiniow zawieszony, a cel Swięty i oczewiſty czyni dzielne nad sercami, i zbiera do kupy tych nawet, co ich wielorakie dotąd różnić mogły przyczyny.

Czas ten przeto albo raczey Jego moment, chwycony bydź ma z naywiększą gorliwością. Wywrze nieprzyiaciel całą moc swoią, aby przeszkodzić korzyſtaniu z tey pory, użyie broni, lecz tę mieć można za naymniey niebespieczne przemocy Jego narzędzie, naprzeciw kupie ztrwożonych iuż niewolników, poſtawmy masę potężną swobodnych Mieszkańców, którzy o własne szczęście walcząc, nie mogą chybić zwycięſtwa: a to czym nas dotąd pokonywali, to narzędzie gadzin milczkiem gryzących, ten obmierzły Machiawelizmu przemysł, pokona baczność Nasza, gorliwość Poczciwych Obywatelów i groźny miecz Sprawiedliwości, który dosięgnie wszędzie, gdzie się zdrada lub przewrotność szkodliwa Narodowi okaże.

Los tedy Polſki od tego zawisł, abyśmy ſkruszyli podwoyną siłę nieprzyiacioł Naszych, to ieſt: siłę oręża i siłę intrygi. Winienem przeto podać wiadomości Narodowey że Moſkale szukaią ſposobów poburzenia Wieyſkiego Ludu, przeciwko Nam, wyſtawuiąc Mu Arbitralność Panów, dawną ich nędzę, i na koniec pomyślnieyszą przyszłość za pomocą Moſkiewſką. To mowiąc zachęcaią i przypuszczaią Lud Wieyſki do wspolnego Dworów rabunku. Proſtota częſtokroć potrzebą omylona, może wpadać i wpada w samey rzeczy w te sidła, a nawet iuż ieſt doświadczenie, że uwiedzionych czy gwałtem wziętych w mundury swoie ubieraią.

Z żalem to wyznać muszę iż częſto srogie obchodzenie się z Ludem, daie mieysce Moſkalom do powszechney na cały Narod potwarzy. Odbieram uſtawiczne ſkargi od Żołnierzy i Rekrutów że Żony ich i Dzieci nie tylko żadnego osłodzenia nie maią, ale za to prawie że służą Rzeczypospolitey ich Mężowie i Oycowie wyſtawieni są na naywiększe uciążliwości. Takowe poſtępki w wielu Mieyscach są zapewne bez wiedzy i przeciw woli Dziedziców, lecz w drugich muszą bydź ſkutkiem złey chęci, lub obcego natchnienia, aby zupełnie zapał od obrony Oyczyżny w sercach Ludu oſtudzić.

Ale Ludzkość Sprawiedliwość i dobro Oyczyzny, wſkazuie Nam łatwe i pewne środki, przez które podſtępom złości domowey, lub zagraniczney Intrygi zapobiedz możemy. Rzekniymy że Lud niedopiero zoſtaie pod opieką Rządu Kraiowego, że uciśniony Człowiek ma gotową ucieczkę do Kommiſsyi Porządkowey swego Woiewodztwa, że Ciemiężyciel Prześladowca Obrońców, Kraiu iako nieprzyiaciel i zdrayca Oyczyzny karany będzie. Sposob ten z Sprawiedliwością wſpaniałego Narodu zgodny, duszom tkliwym miły, a osobiſtemu Intereſsowi lekką tylko kosztuiący Ofiarę, przywiąże Lud do sprawy publiczney, i uchroni go od sideł nieprzyiacielſkich. Zalecam przeto Kommiſsyom Porządkowym Woiewodztw i Ziem w całym Kraiu aby naſtępuiące Urządzenie do wszyſtkich Dziedziców Poſsesorów i mieysce Ich zaſtępuiących Rządców wydały.

1mo. Ogłosi Ludowi iż podług Prawa zoſtaie pod Opieką Rządu Kraiowego.

2do. Że Osoba wszelkiego Włościanina ieſt wolna, i że mu wolno przenieść się gdzie chce, byleby oświadczył Kommiſsyi Porządkowey swego Woiewodztwa gdzie się przenosi, i byleby długi winne oraz Podatki Kraiowe opłacił.

3tio. Że Lud ma ulżenie w robociznach tak iż en który robi dni 5 lub 6 w Tygodniu ma mieć dwa dni opuszczone w Tygodniu. Ktory robił dni 3 lub 4 w Tygodniu ma mieć opuszczony dzień ieden, kto robi dni 2 ma mieć opuszczony dzień ieden. Kto robił w Tygodniu dzień ieden, ma teraz robić w dwóch Tygodniach dzień ieden. Do tego kto robił Pańszczyznę po dwoie, maią mu bydź opuszczone dni po dwoie. Kto robił poiedynczo, maią mu bydź dni opuszczone poiedynczo. Takowe opuszczenie trwać będzie przez czas Insurrekcyi poki w czasie władza Prawodawcza ſtałego w tey mierze urządzenia nie uczyni.

4to. Zwierzchności Mieyscowe ſtarać się będą aby tych którzy zoſtaią w Woyſku Rzeczypoſpolitey Gospodarſtwo nie upadało, i żeby Ziemia która ieſt zrzodłem bogactw Naszych odłogiem nie leżała, do czego równie Dwory iako i Gromady przykładać się powinny.

5to. Od tych którzy będą wezwani na Poſpolite Ruszenie, poki tylko będą zoſtawać pod bronią, Pańszczyzna przez ten czas nie będzie wyciągana, lecz dopiero rozpocznie się od powrotu Ich do Domu.

6to. Własność posiadanego gruntu z obowiązkami do niego przywiązanemi podług wyżey wyrażoney ulgi, nie może bydź od Dziedzica żadnemu Włościanowi odięta, chybaby się wprzód o to przed Dozorcą Mieyscowym rozprawił, i dowiodł że Włościanin obowiązkom swoim zadosyć nie czyni.

7mo. Którybу Podſtaroſci Ekonom lub Kommiſsarz wykroczył przeciw ninieyszemu Urządzeniu, i czyniłby iakie uciążliwości Ludowi, taki ma bydź wzięty przed Kommiſsyą ſtawiony, i do Sądu Kryminalnego oddany.

8vo. Gdyby Dziedzice czego się nie spodziewam, nakazywali lub popełniali podobne uciſki iako przeciwni Celowi Powſtania do odpowiedzi pociągnieni będą.

9no. Wzaiemnie Lud Wieyſki doznaiąc Sprawiedliwości i dobroci Rządu, powinien gorliwie pozoſtałe dni Pańszczyzny odbywać, Zwierzchności swoiey bydź posłusznym, goſpodarſtwa pilnować, role dobrze uprawiać, i zasiewać, a gdy takowa ulga uczyniona ieſt dla Włościan z pobudek ratunku Oyczyzny, i Właściciele przez miłość Oyczyzny chętnie ią przyimuią, przeto Włościanie nie maią się wymawiać od naymów potrzebnych Dworóm za przyzwoitą zapłatą.

10mo. Dla łatwieyszego dopilnowania porządku i zapewnienia się o ſkutku tych Zaleceń, podzielą Kommiſsye Porządkowe iak ieſt rzeczono w ich Organizacyi Woiewodztwa albo Ziemie lub Powiaty swoie na Dozory tak, żeby każdy Dozor Tysiąc a naywięcey Tysiąc Dwieście Goſpodarzy Mieszkańców obeymował. Nadadzą tym Dozorcom nazwiſka od główney Wsi lub Miaſteczka, i w takim zamkną ie okręgu, żeby łatwa Kommunikacya bydź mogła.

11mo. W każdym Dozorze wyznaczą Dozorcę Człowieka zdatnego i poczciwego, ktory procz włożonych na siebie obowiązków w organizacyi Kommiſsyy Porządkowych będzie odbierał ſkargi od Ludu w iego uciſkach, i od Dworu, w przypadku nieposłuszeńſtwa lub niesforności Ludu. Powinnością Jego będzie rozsądzać spory, a gdyby Strony nie były kontente, do Kommiſsyi Porządkowey ie odsyłać.

12mo. Dobrodzieyſtwo Rządu w ulżeniu Ludowi ciężarów, zachęcić go powinno bardziey ieszcze do pracy do Rolnictwa, do obrony Oyczyzny. Gdyby więc hultaie iacy na złe używaiąc dobroci i sprawiedliwości Rządu odwodzili Lud od pracy, buntowali przeciwko Dziedzicom, odmawiali od obrony Oyczyzny, Kommiſsye Porządkowe w swoich Woiewodztwach i Powiatach pilne na to mieć będą oko, i natychmiaſt takowych hultaiów łapać rozkażą i do Sądu Kryminalnego oddadzą. Nie mniey Kommiſsye Porządkowe czuwać maią nad włoczęgami ktorzyby w tym czasie Domy porzucali i po Kraju włoczyli się, wszyſtkich takowych Ludzi chwytać i do wydziału bespieczeńſtwa w każdey Kommiſsyi będącego oddawać trzeba, a po zrobionym Examinie gdy się tułaczami i próżniakami okażą, do robot publicznych używać.

13tio. Duchowni naybliżsi Ludu Nauczyciele powinni mu przekładać iakie ma obowiązki dla Oyczyzny, która się prawdziwą Matką względem niego okazuie. Ciż Duchowni oświecać Lud powinni, że pracuiąc pilnie koło roli swoiey i Dworſkiey równie miłą czyni Oyczyznie Ofiarę, iak ten który ią orężem od zdzierſtw i rabunków żołnierſtwa nieprzyiacielſkiego zasłania, że pełniąc powinność względem Dworów zwłaszcza tak zfolgowaną przez ninieysze Urządzenie nic innego nie czyni, tylko winny dług wypłaca Dziedzicom od których grunta trzyma.

14to. Duchowni oboyga Obrządków ninieysze Urządzenie ogłaszać będą z Ambon po Kościołach i Cerkwiach ciągle przez Niedziel cztery. Procz tego Kommiſsye Porządkowe z grona swego lub z Obywatelów gorliwych o dobro Oyczyzny wyznaczą Osoby ktore obieżdżać będą Gromady po Wsiach i Parafiach, i onym toż Urządzenie głośno czytać z zachęceniem ich aby wdzięczni tak wielkiego dobrodzieyſtwa Rzeczypoſpolitey szczerą ochotą w Jey obronie wypłacali się. Dan w Obozie pod Połańcem dnia 7 Maia 1794 Roku.

T. KOSCIUSZKO.

(MP.)

Zgodność z Oryginałem zaświadczam. Meciszewſki
Kommiſsarz Porząd. Woiew. Krak. pioro trzymaiący.

Uniwersał Urządzaiący powinności gruntowe Włościan i zapewniaiący dla nich skuteczną Opiekę Rządową bespieczeńſtwo Własności i Sprawiedliwość w Kommissyach Porządkowych.